



Sygn. akt III KK 30/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

SSN Roman Sądej

Protokolant Teresa Jarosławska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Małgorzaty Wilkosz-Śliwy,
w sprawie **F. R.**

skazanego z art.286§ 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 21 listopada 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w .z dnia 23 maja 2011 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 26 stycznia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy
wyrok Sądu Rejonowego w G. i przekazuje sprawę
temu sądowi do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G., wyrokiem z dnia 26 stycznia 2011 r., uznał F. R. za winnego tego, że w dniu 8 sierpnia 2005 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z T. M., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej z zamiarem uzyskania kredytu na zakup samochodu marki Peugeot 406 /.../ przedłożył w Santander Consumer Bank S.A. nierzetelnie wypełniony wniosek o przyznanie

kredytu oraz nierzetelne oświadczenie z dnia 19 lipca 2005 r., dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu, czym wprowadził bank w błąd co do miejsca zatrudnienia i zdolności kredytowej, w wyniku czego doprowadził wymieniony bank do niekorzystnego rozporządzenia jego mieniem w postaci kredytu w wysokości 35 582,77 złotych, nie mając zamiaru wywiązania się z obowiązku spłaty kredytu, działając na szkodę wymienionego banku, to jest za winnego przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za przestępstwo to wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Jako pierwszy zarzut apelacji sformułował zarzut obrazy art. 377 § 3 k.p.k. w zw. z art. 390 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez uniemożliwienie oskarżonemu prawa do obrony, polegającego na prowadzeniu postępowania bez jego udziału, podczas gdy oskarżony odbywał w czasie postępowania, to jest od dnia 22 października 2010 r. karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w W., wynikającą z wykonania innego orzeczenia, to jest wyroku Sądu Rejonowego w G., a zawiadomienia o mających się odbyć kolejnych terminach rozpraw kierowane były na adres zamieszkania oskarżonego, co uniemożliwiało mu wykonywanie prawa do obrony.

Apelacja obrońcy oskarżonego zawierała także zarzuty obrazy innych przepisów prawa procesowego – art. 442 § 3 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oraz zarzut rażącej niewspółmierności kary.

Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu apelacji obrońcy, wyrokiem z dnia 23 maja 2011 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca F. R. Zarzucił w niej wyrokowi Sądu Okręgowego rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest:

1. obrazę art. 377 § 3 k.p.k. w zw. z art. 390 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez uniemożliwienie oskarżonemu prawa do obrony, polegającego na prowadzeniu postępowania bez jego udziału, podczas gdy oskarżony odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym, wynikającą z wykonania innego orzeczenia, to jest wyroku Sądu Rejonowego, a zawiadomienia o mających się odbyć kolejnych terminach rozpraw kierowane były na adres

zamieszkania oskarżonego, co uniemożliwiało mu wykonywanie prawa do obrony,

2. obrazę art. 442 § 3 k.p.k., poprzez zaniechanie dokonania konfrontacji oskarżonego ze świadkiem T. M., gdy tymczasem takie wskazania podał Sąd Okręgowy, uchylając poprzedni wyrok sadu pierwszej instancji,

3. obrazę art. 457 § 3 k.p.k. poprzez:

- brak rozważań prawnych, dotyczących zawartego w apelacji zarzutu naruszenia prawa do obrony, zgodnie z treścią zarzutu 1 kasacji,
- brak rozważań prawnych, dotyczących zawartego w apelacji zarzutu niewykonania zaleceń Sądu Odwoławczego,
- brak rozważań prawnych, dotyczących zawartego w apelacji zarzutu nieprzyjęcia przez Sąd Rejonowy kwalifikacji prawnej czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
- brak rozważań prawnych, dotyczących zawartego w apelacji zarzutu, dotyczącego zamiaru oskarżonego w popełnieniu zarzucanego mu czynu.

W konkluzji kasacji obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego kasacją wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy wniósł o jej uwzględnienie i uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego. Takie samo stanowisko zajął prokurator Prokuratury Krajowej w trakcie rozprawy kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się w części zasadna. Za zasadny bowiem uznać należy pierwszy i trzeci zarzut kasacji. Na wstępie zauważyć należy, że w rozpoznawanej przez sąd odwoławczy apelacji obrońcy F. R. jako pierwszy sformułowany został zarzut obrazy art. 377 § 3 k.p.k. w zw. z art. 390 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez uniemożliwienie oskarżonemu prawa do obrony, polegającego na prowadzeniu postępowania bez jego udziału, podczas gdy oskarżony odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w W. W uzasadnieniu apelacji opisane zostały niesporne w istocie fakty związane z osadzeniem F. R. w Areszcie Śledczym w toku postępowania, które toczyło się przed sądem pierwszej instancji. Sąd odwoławczy skwitował zarzut i wywody apelacji obrońcy stwierdzeniem, z którego wynika, że nie dopatrywał się podniesionych w omawianym zarzucie apelacji uchybień procesowych (s. 6

uzasadnienia). Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego nie zawiera jakiegokolwiek argumentacji prowadzącej do powyższego wniosku. W tym stanie rzeczy doszło do naruszenia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. i powstania wątpliwości, czy sąd odwoławczy wypełnił obowiązki wynikające z art. 433 § 2 k.p.k.

Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy miał obowiązek rozważyć zarzuty obrońcy i w razie nieuwzględnienia apelacji podać, dlaczego argumenty obrońcy, dotyczące uniemożliwienia oskarżonemu prawa do obrony, przez prowadzenie postępowania bez jego udziału uznał za niezasadne. Nakaz zawarty w art. 433 § 2 k.p.k. ma przy tym charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w środku odwoławczym. Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach podkreślał takie rozumienie omawianego przepisu (zob. m. in. wyrok z dnia 13 września 2005 r., sygn. V KK 51/05, R-OSNKW z 2005 r., poz. 1654; wyrok z dnia 6 czerwca 2006 r., sygn. V KK 413/05, OSNKW z 2006 r., nr 7-8, poz. 76; wyrok z dnia 12 października 2006 r., sygn. IV KK 247/06, R-OSNKW z 2006 r., poz. 1961; wyrok z dnia 18 października 2007 r., sygn. II KK 212/07, R-OSNKW z 2007 r., poz. 2251; wyrok z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. II KK 172/07, R-OSNKW z 2007 r., poz. 2687).

Przepis art. 457 § 3 k.p.k. obliguje z kolei sąd odwoławczy do wyczerpującego przedstawienia toku swego rozumowania w uzasadnieniu wyroku. Sąd ad quem zobowiązany jest do podania, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego prowadzi do wniosku, że sąd nie ustosunkował się do pierwszego zarzutu apelacji obrońcy, ograniczając się do arbitralnego stwierdzenia co do jego niezasadności. Taki kształt uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego nie tylko nie spełnia wymogów z art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 433 § 2 k.p.k., ale rodzi nawet wątpliwość, czy sąd odwoławczy w ogóle analizował zarzut apelacji i poddał go wyczerpującej ocenie. W każdym razie, treść uzasadnienia nie pozwala poznać i poddać kontroli kasacyjnej rozumowania sądu odwoławczego w tym zakresie.

Takie uchybienie sądu odwoławczego powoduje, że przeprowadzona kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku uznana być musi za niekompletną i wadliwą. Ten rodzaj naruszenia przepisów art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 433 § 2 k.p.k. ma charakter rażący w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 lipca 2006 r., sygn. akt WK 9/06, R-OSNKW z 2006 r., poz.

1375; z dnia 24 listopada 2005 r., sygn. akt IV K 307/05, R-OSNKW z 2005 r., poz. 2208 oraz z dnia 27 sierpnia 2008 r., sygn. akt IV KK 64/08, R-OSNKW z 2008 r., poz. 1703). Potencjalny wpływ omawianego uchybienia na treść wyroku jest przy tym istotny.

Skupiając się bowiem na istocie zarzutu apelacji obrońcy oraz dotyczącego tej samej materii zarzutu kasacji stwierdzić trzeba, że F. R. w okresie od 22 października 2010 r. do 15 marca 2011 r. odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w W. W tym czasie przed Sądem Rejonowym toczyło się przeciwko niemu postępowanie zakończone zaskarżonym kasacją wyrokiem. O terminie rozprawy w dniu 27 października 2010 r. oskarżony był wprawdzie powiadomiony i osobiście odebrał przesyłkę, w której termin ten został wskazany (k. 536 akt). Zawiadomienia o kolejnych terminach rozpraw w dniach 1 grudnia 2010 r. i 19 stycznia 2011 r. wysyłane były na adres domowy oskarżonego i odbierane przez jego żonę (k. 550 i 560 akt). Na rozprawie w dniu 19 stycznia 2010 r. sąd postanowił odroczyć wydanie wyroku do dnia 26 stycznia 2011 r. O terminie tym nie powiadomiono oskarżonego.

Z treści art. 75 § 1 k.p.k. wynika wprawdzie obowiązek zawiadamiania przez oskarżonego organu prowadzącego postępowanie o każdej zmianie miejsca zamieszkania lub pobytu trwającego dłużej niż 7 dni, ale obowiązek ten dotyczy jedynie oskarżonych pozostających na wolności, co wprost wynika z treści przepisu. Nie można zatem na jego podstawie przyjąć, że F. R. był zobowiązany zawiadomić sąd, że przebywa w Areszcie Śledczym.

Mogło być przy tym dla niego oczywiste, że Sąd Rejonowy wiedział o tym, że odbywa on karę w innej sprawie, tym bardziej, że kara ta orzeczona została i wprowadzona do wykonania przez ten sam sąd. Dla osób nie dysponujących pełną wiedzą na temat zasobu informacji w sądach i dostępu sądu do baz danych jednostek penitencjarnych może wydawać się nieprawdopodobne to, że sąd jako organ państwa, w imieniu którego pozbawiono F. R. wolności, nic o tym pozbawieniu wolności nie wie. Można przy tym bronić twierdzenia, że zadaniem państwa jest stworzenie takiego systemu przepływu informacji, aby sąd prowadzący postępowanie był powiadamiany o tymczasowym aresztowaniu oskarżonego w innej sprawie lub wykonywaniu wobec niego kary pozbawienia wolności. Fakt, że system taki nie funkcjonuje w sposób bezbłędny, nawet w

obrębie jednego sądu, nie może powodować dla skazanego niekorzystnych z jego punktu widzenia skutków procesowych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się konsekwentnie, że opisane naruszenie prawa ma charakter rażący (zob. wyrok z dnia 18 kwietnia 2007 r., III KK 298/06, Prok. i Pr. 2007, dodatek „Orzecznictwo”, poz. 13; wyrok z dnia 22 sierpnia 2007 r., III KK 1/07, R-OSNKW 2007, poz. 1847; postanowienie z dnia 18 listopada 2005 r., V KK 411/05, R-OSNKW 2005, poz. 2120). Przyjąć należy, aprobując poglądy wyrażone w przedstawionych orzeczeniach Sądu Najwyższego, że nieobecność F. R. w jego miejscu zamieszkania nie miała charakteru chwilowego, o którym mowa w art. 132 § 2 k.p.k. Brak także podstaw do przyjęcia domniemania doręczenia, o którym mowa w art. 139 § 1 k.p.k. Nie można bowiem uznać, że doszło do dobrowolnej zmiany miejsca zamieszkania lub pobytu oskarżonego (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 r., I KZP 16/09, OSNKW 2009, z. 11, poz. 94). Przyjąć jednocześnie należy, że przez osadzenie F. R. w Areszcie Śledczym upadło domniemanie z art. 376 § 2 k.p.k. Dotyczy ono bowiem jedynie takich sytuacji, w których oskarżony miał obiektywnie możliwość stawienia się na rozprawie i z możliwości tej nie skorzystał. Brak także podstaw do przyjęcia, że w sprawie znalazł zastosowanie przepis art. 377 § 3 k.p.k. wskazany zarówno w zarzucie apelacji i kasacji.

W tym stanie rzeczy uznać trzeba, że mimo braku zawinienia ze strony sądu doszło do rażącego naruszenia wymienionych w zarzutach pierwszym i trzecim kasacji przepisów, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Konsekwencją przedstawionego powyżej rozumowania jest jednak także uznanie, że w sprawie zaistniała bezwzględna przesłanka odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. Sprawa F. R. rozpoznawana była w trybie zwyczajnym. Zgodnie z art. 374 § 1 k.p.k. obecność oskarżonego na rozprawie głównej jest w tym trybie obowiązkowa, a jedynie wyjątkowo we wskazanych w ustawie sytuacjach, można prowadzić postępowanie pod nieobecność oskarżonego. Żadna z tych wyjątkowych sytuacji jednak nie zaistniała. W tym stanie rzeczy uznać trzeba, że sprawę rozpoznano pod nieobecność oskarżonego, którego obecność na rozprawie głównej była obowiązkowa. Z tego powodu konieczne stało się uchylenie zarówno wyroku sądu odwoławczego jak i wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

